

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M. N.**

skazanego za czyny z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 czerwca 2020 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 9 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną w zakresie zarzutu zaistnienia uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.;

2. na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. pozostawić kasację bez rozpoznania w pozostałym zakresie;

3. zasądzić od skazanego M. N. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R. po rozpoznaniu sprawy dwóch oskarżonych, w tym M. N., wyrokiem z dnia 9 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał wymienionego oskarżonego za winnego

popelnienia na szkodę I. P. i K. K. (w dwóch wypadkach także W. M.) 4 czynów zakwalifikowanych z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. Przyjmując, że M. N. działał w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności i że czyny te stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k., wymierzył mu na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 4 k.k. w zw. z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowisk w administracji publicznej i samorządowej na okres 4 lat.

Po rozpoznaniu apelacji złożonych m.in. przez wymienionego oskarżonego i jego obrońcę, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok wobec M. N. w ten sposób, że:

- z podstawy prawnej skazania wyeliminował przepis art. 91 § 1 k.k.;
- wymierzoną karę pozbawienia wolności obniżył do jednego roku, a jej wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat;
- na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w ilości 150 stawek dziennych, po 200 zł każda.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w zakresie, w jakim odnosi się do M. N., wniósł obrońca tego skazanego. Zarzucił:

„1. rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na niepełnym rozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazu:

a) przepisów prawa materialnego, to jest art. 101 § 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie i przeprowadzenie postępowania w sytuacji, gdy nastąpiło

przedawnienie karalności przestępstwa stypizowanego w art. 216 k.k., które to ścigane jest z oskarżenia prywatnego;

b) przepisów prawa materialnego, to jest art. 228 § 1 i 4 k.k. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że zachowanie M. N., będącego sprawcą przestępstwa gróźb karalnych, wyczerpało jednocześnie znamiona przestępstwa łapownictwa biernego w ten sposób, że osiągnął on korzyść osobistą z popełnionego przestępstwa w postaci gróźb kierowanych do pokrzywdzonych;

c) przepisów postępowania, to jest art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez wydanie przez Sąd I instancji orzeczenia w sytuacji, gdy zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, to jest nastąpiło przedawnienie karalności przestępstwa z art. 216 k.k.;

d) przepisów postępowania, to jest art. 60 § 1 k.p.k. poprzez wszczęcie przez prokuratora postępowania o czyn ścigany z oskarżenia prywatnego ze względu na interes społeczny z naruszeniem przewidzianych prawem terminów przedawnienia, to jest wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania - objęciu ściganiem z urzędu czynu prywatnoscargowego po upływie jednego roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa;

e) przepisów postępowania, to jest art. 389 § 1 k.p.k. poprzez złamanie zakazu dowodowego i poczynienie ustaleń faktycznych w oparciu o treść protokołu zeznań złożonych przez skazanego W. O. w charakterze świadka w tej sprawie w postępowaniu przygotowawczym - co nastąpiło w ten sposób, iż w protokole przesłuchania podejrzanego W. O. fragmenty jego wypowiedzi przekopowano z wcześniejszego chronologicznie protokołu przesłuchania świadka;

f) przepisów postępowania, to jest art. 171 § 1 i 7 k.p.k. poprzez niezapewnienie W. O. swobody wypowiedzi podczas przesłuchania go w charakterze podejrzanego, a następnie nadanie złożonym w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi wyjaśnieniom waloru dowodowego;

2. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, to jest art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez wydanie przez Sąd II instancji orzeczenia w sytuacji, gdy zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, to jest nastąpiło przedawnienie karalności przestępstwa z art. 216 k.k.”.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego M. N. (postulując takie rozstrzygnięcie nie dostrzegł, że konieczne byłoby uchylenie również wyroku Sądu I instancji), ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W zakresie podniesionego zarzutu zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. kasacja jest oczywiście bezzasadna. Ten sam zarzut wcześniej obrońca podniósł w apelacji i odniósł się do niego Sąd odwoławczy. Słusznie wskazał, że „skarżący, podnosząc taki zarzut, miałby jednak rację jedynie w sytuacji, gdyby zarzucone oskarżonemu czyny wyczerpywały wyłącznie znamiona przestępstw ściganych w trybie prywatnoscargowym. Takim zaś jest tylko występki zniewagi, gdy tymczasem w ramach tego samego czynu oskarżony M. N. miał nie tylko podżegać do znieważania pokrzywdzonych, ale także do artykułowania pod ich adresem gróźb karalnych oraz zrealizować znamiona występkę z art. 228 § 4 k.k. Jednak ani ten ostatni występki, ani występki groźby karalnej, nie należą do przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego i szczególne zasady przedawnienia karalności, o jakich mowa w art. 101 § 2 k.k., ich nie dotyczą. Zagadnienie terminu przedawnienia karalności czynu wyczerpującego znamiona dwóch albo więcej przepisów ustawy karnej było przedmiotem m.in. niedawnej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie KZP 7/18. Sąd Najwyższy wyraził w niej pogląd, że w wypadku czynu wyczerpującego znamiona dwóch albo

więcej przepisów ustawy karnej, który stanowi przestępstwo podlegające kumulatywnej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k.), termin przedawnienia jego karalności wyznaczany jest w oparciu o wysokość kary grożącej za to przestępstwo określonej na podstawie art. 11 § 3 k.k. albo inne przesłanki wymienione w przepisach dotyczących terminu przedawnienia, a stosuje się go do całego kumulatywnie kwalifikowanego przestępstwa. Innymi słowy, przedawnienie nie jest liczone oddzielnie w odniesieniu do każdego z przepisów wchodzących w skład kumulatywnej kwalifikacji, a stwierdzenie jego upływu nie uniemożliwia powołanie tego przepisu w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu”. Sąd Okręgowy przytoczył też inne judykaty, w których Sąd Najwyższy zajął tożsame stanowisko, a finalnie stwierdził, że „nie ma ani podstaw, aby uznać, że doszło do przedawnienia któregośkolwiek z zarzuconych oskarżonemu M. N. czynów, ani też do tego, aby z ich opisów eliminować sformułowania odnoszące się do znieważania pokrzywdzonych oraz do redukowania kwalifikacji prawnej, opartej na pomijaniu art. 216 § 1 k.k. Nie upłynęły bowiem okresy przedawnienia karalności ani w odniesieniu do występków podżegania do gróźb karalnych, ani do przestępstwa z art. 228 § 4 k.k.”.

W kasacji jej autor starał się podważyć powyższe stanowisko Sądu odwoławczego, jednak nie sposób uznać, że uczynił to skutecznie. Nie bacząc na klarowny wywód tego Sądu, powtórzył tezę z apelacji, że „czyn zabroniony znieważenia zarzucony skazanemu, zgodnie z treścią art. 216 k.k. jest przestępstwem ściganym z oskarżenia prywatnego. Stosownie zaś do przepisów art. 101 § 2 k.k., karalność przestępstwa prywatnoskargowego ustaje z upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, nie później jednak z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia. Pokrzywdzonymi czynami z art. 216 k.k. były I. P. i K. K. Kluczowym zatem dla przypisania odpowiedzialności skazanego M. N. za przestępstwo podżegania do znieważenia było ustalenie, w jakiej dacie pokrzywdzone dowiedziały się o osobie sprawcy przestępstwa”. Następnie skarżący wywodził, niekonsekwentnie, o czym niżej, że „roczny termin do wniesienia prywatnego aktu oskarżenia przeciwko M. N. z całą pewnością upłynął dla I. P. w dniu 29 sierpnia 2017 roku”, natomiast dla K. K. „z całą pewnością upłynął najpóźniej w dniu 22 lipca 2017 roku” (w apelacji podał daty odpowiednio:

21 czerwca 2017 r. i 1 września 2017 r.). Wskazując, że prokurator dopiero w dniu 30 listopada 2017 r. wydał postanowienie o objęciu ściganiem z urzędu czynu zabronionego (znieważenia) popełnionego na szkodę wymienionych pokrzywdzonych, obrońca twierdził, że „nie ulega wątpliwości, iż nastąpiło to po terminie ustalonym z zastosowaniem art. 101 § 2 k.k., bowiem zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, objęcie ściganiem sprawy o przestępstwo prywatnoskargowe przez oskarżyciela publicznego i wystąpienie z aktem oskarżenia nie powoduje zmiany terminu przedawnienia w stosunku do tego, jaki ustawa przewiduje w postępowaniu wszczętym na skutek osobistej skargi pokrzywdzonego. W konsekwencji jeżeli prokurator zamierza objąć ściganiem czyn z oskarżenia prywatnego w trybie art. 60 § 1 k.p.k., to przed skierowaniem do sądu aktu oskarżenia powinien upewnić się, kiedy pokrzywdzony powziął wiadomość o osobie sprawcy”. Według autora kasacji, powołane przez Sąd *ad quem* orzeczenia Sądu Najwyższego, dotyczące „ustalania terminów przedawnienia czynów pozostających w zbiegu”, odnoszą się do „diametralnie innego stanu faktycznego. (...) przyjęcie dłuższego terminu przedawnienia właściwego dla przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. oraz art. 228 § 4 k.k., z nieuwzględnieniem rocznego terminu przedawnienia przestępstwa z art. 216 § 1 k.k., miałyby bowiem zastosowanie wówczas, gdyby ujawniony został czyn wyczerpujący w zbiegu wszystkie trzy wskazane przestępstwa i prokurator wydawałby postanowienie o wszczęciu śledztwa o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 4 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. i jednocześnie objęciu ściganiem z urzędu czynu prywatnoskargowego. Wówczas prokurator mógłby, pomimo przedawnienia jednego z czynów pozostających w zbiegu, wszcząć i prowadzić postępowanie w stosunku do wszystkich zbiegających się czynów. Takie stanowisko przemawia z przywołanych przez Sąd II instancji orzeczeń Sądu Najwyższego, które skarżący w pełni podziela”. W dalszej części uzasadnienia apelacji, obrońca wywodził, że prokurator „już od momentu ujawnienia czynu gróźb karalnych miał wiedzę o wyczerpaniu także znamion przestępstwa znieważenia. (...) Pomimo tego nie zdecydował się na objęcie ściganiem z urzędu przestępstwa znieważenia I. P. i K. K., lecz prowadził postępowanie wyłącznie o czyn z art. 190 k.k. Innymi słowy, w momencie ujawnienia czynu gróźb karalnych wyczerpujących jednocześnie znamiona

przestępstwa znieważenia, prokurator nie dostrzegł interesu społecznego w objęciu czynu ściganiem. (...) Prokurator prowadząc postępowanie o czyn z art. 190 k.k. i mając wiedzę o zbiegającym się z nim czynem z art. 216 § 1 k.k., nie widział interesu w objęciu tegoż czynu ściganiem. Decyzję tę, pomimo posiadania wiedzy o zaistnieniu czynu znieważenia przez cały okres postępowania przygotowawczego o czyn z art. 190 k.k., podjął dopiero w dniu 30 listopada 2017 roku, kiedy czyn zabroniony znieważenia przedawniony był w stosunku do obojga pokrzywdzonych”. Według skarżącego, te okoliczności świadczą o niepełnym rozważeniu przez Sąd II instancji zarzutu apelacji dotyczącego „przedawnienia karalności przestępstwa z art. 216 k.k.”, czego konsekwencją było wydanie orzeczenia pomijającego wystąpienie okoliczności wyłączającej postępowanie w postaci negatywnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

Wiernie przytoczone obszernie fragmenty uzasadnienia kasacji obrazują zniekształcanie przez skarżącego realiów procesowych sprawy oraz niezrozumienie różnych instytucji prawa karnego materialnego: zbiegu przestępstw i właściwego zbiegu przepisów ustawy oraz że druga z nich skutkuje, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, kumulatywną kwalifikację prawną przypisanego sprawcy przestępstwa. Nie jest bowiem tak, że oskarżyciel publiczny objął ściganiem sprawy (w istocie czyny) o przestępstwo prywatnoskargowe, a następnie wystąpił z aktem oskarżenia, zarzucając M. N. popełnienie wyłącznie czynów z art. 216 § 1 k.k. W rzeczywistości zarzucił mu, a sąd orzekający przypisał, ścigane z oskarżenia publicznego czyny z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a trybu ścigania nie mogło zmienić powołanie w kwalifikacji prawnej art. 216 § 1 k.k., określającego ścigane z oskarżenia prywatnego przestępstwo zniewagi. Właśnie tymi czynami, a nie czynami wyłącznie z art. 216 § 1 k.k. były pokrzywdzone I. P. i K. K. (na marginesie wypada zauważyć, że poza polem widzenia skarżącego pozostał fakt, iż skazanemu przypisano popełnienie przestępstw nie tylko na szkodę wymienionych pokrzywdzonych, ale też W. M.). Z kolei M. N. nie przypisano odpowiedzialności jedynie za przestępstwa podżegania do znieważenia, ale za przestępstwa znacznie szerzej ujęte, w opisie których jest mowa o groźbach karalnych i otrzymaniu korzyści osobistej. Przesądza to o tym, że wbrew przekonaniu skarżącego, do

przedawnienia karalności tych czynów nie ma zastosowania art. 101 § 2 k.k. i w ogóle nie wchodziło w rachubę rozważanie przez sądy orzekające „przedawnienia karalności przestępstwa z art. 216 k.k.”

Błądność stanowiska obrońcy zdaje się wynikać z pomylenia instytucji zbiegu przestępstw i zbiegu przepisów ustawy. Świadczy o tym chociażby ten fragment uzasadnienia kasacji, w którym pisano, że „przyjęcie dłuższego terminu przedawnienia właściwego dla przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. oraz art. 228 § 4 k.k., z nieuwzględnieniem rocznego terminu przedawnienia przestępstwa z art. 216 § 1 k.k., miałoby zastosowanie wówczas, gdyby ujawniony został czyn wyczerpujący w zbiegu wszystkie trzy wskazane przestępstwa i prokurator wydawałby postanowienie o wszczęciu śledztwa o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 4 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. i jednocześnie objęciu ściganiem z urzędu czynu prywatnoscargowego. Wówczas prokurator mógłby, pomimo przedawnienia jednego z czynów pozostających w zbiegu, wszcząć i prowadzić postępowanie w stosunku do wszystkich zbiegających się czynów”. W ten sposób skarżący wprost nawiązał do instytucji realnego zbiegu przestępstw, chociaż jako podmiot fachowy powinien dostrzec, że w niniejszej sprawie zastosowano instytucję zbiegu przepisów ustawy, powołując w kwalifikacji prawnej każdego z czynów art. 11 § 2 k.k., mówiący o sytuacji, gdy czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej. Wtedy przepis ten nakazuje skazanie za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Kwestii terminu przedawnienia tak kwalifikowanego przestępstwa dotyczyła powołana przez Sąd odwoławczy uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie I KZP 7/18 (OSNK 2018, z. 11, poz. 72) i wbrew twierdzeniu skarżącego, ma ona zastosowanie w niniejszej sprawie, której stan faktyczny nie jest „diametralnie odmienny”. W każdym razie nie dotyczy „ustalania terminów przedawnienia czynów pozostających w zbiegu”, ale właśnie, co podkreślał Sąd odwoławczy, przedawnienia karalności czynu (jednego), wyczerpującego znamiona dwóch albo więcej przepisów ustawy karnej, który jest przestępstwem podlegającym kumulatywnej kwalifikacji prawnej przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. Skarżący nie wyciągnął też prawidłowych wniosków z innych powołanych przez organ *ad quem* orzeczeń Sądu Najwyższego, w tym z wyroku z dnia 23 listopada

2016 r., III KK 225/16 (OSNKW 2017, z. 4, poz. 18), w którym wskazano, że poszczególne zachowania opisane w czynie ciągłym, co do którego zastosowano kumulatywną kwalifikację z art. 11 § 2 k.k., nawet jeśli pozwalają na ich „naturalne” wyodrębnienie oraz gdy wypełniają w całości znamiona poszczególnych czynów zabronionych, nie mogą być analizowane w kontekście terminów przedawnienia w oderwaniu od treści art. 11 § 3 k.k. oraz art. 101 k.k., co sprawia, że następuje przedawnienie całości przestępstwa, a nie jego poszczególnych składników. Wypada uznać, że chociaż pogląd ten został wyrażony na gruncie czynu ciągłego, to odnosi się nie tylko do tego czynu.

W zakresie zarzutów innych niż podnoszący zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej kasację należało pozostawić bez rozpoznania jako niedopuszczalną z mocy ustawy. Wynika to z tego, że stosownie do przepisów art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k. wobec skazania M. N. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, kasacja na jego korzyść mogła być oparta wyłącznie na zarzucie zaistnienia uchybienia wymienionego w art. 439 k.p.k. Skarżący nie mógł zatem podnieść innych jeszcze zarzutów, a ich zamieszczenie w kasacji można poczytać za próbę obejścia wspomnianego ograniczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 października 2010 r., IV KK 214/10; z dnia 28 czerwca 2017 r., II KZ 19/17; dnia 7 lipca 2017 r., III KK 139/17).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygając zgodnie z art. 637 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.